

Zamek Ogrodzieniec

Ernest Klauziński

Korzenie ogrodzienieckiej budowli sięgają XII wieku, choć na początku nie była to warownia a grodzisko otoczone drewnianą palisadą. Po jej spaleniu przez Tatarów w I połowie XIII wieku rozpoczęła się budowa kamiennego zamku obronnego. Znacząca rozbudowa i przebudowa miała miejsce w XVI wieku - w jej

wyniku stał się imponującą siedzibą o charakterze obronnym. Obecny wygląd obiektu to efekt burz dziejowych przetaczających się przez polskie ziemie w XVIII stuleciu - ostatni mieszkańcy opuścili zrujnowany zamek w 1810 roku. Dzieła zniszczenia dopełnili oko-

Zamkowy dziedzieniec w pełnej krasie - panorama obejmuje niemal 360 stopni. Zdjęcie obok - widok z wieży zamkowej na Górę Birów





Brama wejściowa



Widok na zamkowy dziedziniec

liczni chłopcy wykorzystujący ruiny jako źródło materiałów budowlanych.

Zamek położony jest w Podzamczu koło Ogrodzieńca, u jego podnóża przebiega droga 790 prowadząca z Pilicy do Dąbrowy Górniczej. Dojazd jest bardzo łatwy, podobnie jak znalezienie miejsca postojowego. Wzdłuż trasy do dyspozycji turystów jest kilka dużych, dobrze oznakowanych parkingów - wszystkie są płatne ale strzeżone. Znajdują się blisko wejścia na teren zamku, co znacząco ułatwia życie obciążonym sprzętem fotografom.

Ceny biletów wejściowych są zróżnicowane - zwiedzający ma do wyboru ich cztery rodzaje (oraz ich ulgowe odpowiedniki). Najdroższy bilet uprawnia zwiedzającego do wchodzenia do wszystkich ekspozycji na terenie zamkowym, bez dodatkowych opłat, a także do wstępu na teren pobliskiej Góry Birów, gdzie zbudowany został drewniany gród otoczony palisadą. Tańsze wejściówki nie pozwalają na skorzystanie z pełnej oferty turystycznej Ogrodzieńca.

Zaplecze noclegowe i gastronomiczne dostępne dla zwiedzających może być stawiane za wzór dla każdego innego tego rodzaju obiektu w Polsce. Osoby zainteresowane wynajęciem pokoju mają bardzo szeroki wybór - pod względem ceny, standardu jak i położenia

względem ruin zamku. Najbliższe tego typu obiekty mieszczą się przy samym wejściu na teren zamku. Nieopodal znajduje się też kilka restauracji i pizzerii - planując sesję fotograficzną śmiało można zrezygnować z zabierania ze sobą prowiantu - na miejscu można dostać wszystko, co głodnemu i spragnionemu fotografowi może być potrzebne. Po wejściu na teren ruin również jest możliwość skorzystania z gastronomii. Zaplecze sanitarne także nie budzi większych zastrzeżeń - wszystko jest tak jak powinno być.

Warunki do fotografowania są bardzo dobre, a osoby z aparatami mają do dyspozycji oprócz samych ruin, otaczających je murów i formacji skalnych także ekspozycję w sali tortur oraz zamkowe muzeum, gdzie prezentowane są miniatury zamku w postaci obecnej i w czasach świetności. Pozwala to zorientować się jak wyglądał Ogrodzieńec przed zniszczeniem. Poruszanie się po zamku w niektórych miejscach wymaga odrobiny sprawności fizycznej - na wieżę widokową i wyżej położone części budowli trzeba wspinać się po stromych, krętych schodach. Trzeba przy tym uważać, by podczas wchodzenia czy schodzenia nie uszkodzić przypadkowo aparatu - miejsca jest raczej mało, szczególnie, jeśli na schodach trzeba się mijać z osobami idącymi



5 Skąły przy wejściu do ekspozycji narzędzi tortur

w przeciwnym kierunku. Mimo to przeciętnie sprawna osoba bez trudu poradzi sobie z dotarciem do wszystkich części ruin. Szczególnie godna polecenia jest wieża widokowa, z której można wykonywać panoramy okolicy, w tym doskonale widocznego z zamku grodziska na Górze Birów. Zdjęcia samego zamku lepiej robić z otworów okiennych wieży - fotografowania nie utrudnia wówczas wieńcząca platformę widokową wysoki mur.

Na całym terenie zamku praktycznie nie ma żadnych ograniczeń dla fotografujących. Pewnym utrudnieniem mogą być sami zwiedzający - w ciepłe, słoneczne weekendy obiekt nie narzeka na brak turystów. Na dziedzińcu zamkowym znajdują się stoiska z pamiątkami - niektórym może to przeszkadzać, ale na szczęście kramy są utrzymane w stylu pasującym do charakteru budowli.

Otoczające zamek liczne formacje skalne dają możliwość wykonania interesujących ujęć - przy pewnych umiejętnościach w zakresie wspinaczki skałkowej można wdrapać się na niektóre ściany i z nich fotografować. Oczywiście trzeba to robić w granicach zdrowego





rozsądku, tak by ani sobie, ani aparatowi nie zrobić krzywdy.

Zamek Ogrodzieniec to jedno z najlepiej zachowanych i najładniejszych ruin w Polsce. Atrakcyjność obiektu podnoszą białe skały w jego pobliżu. Ruiny i całe ich otoczenie są świetnie zadbane, trawniki równo wykoszone, kosze czyste i gęsto rozstawione, zmęczone osoby bez trudu znajdują ławki by odpocząć. Niestety tak dobra organizacja miejsca przy atrakcjach turystycznych nie jest regułą w naszym kraju. Na bardzo dobre wrażenie z pobytu w zamku pracują również sami mieszkańcy miejscowości Podzamcze - informacji o warty odwiedzenia obiektach w okolicy udzielają nawet pracownicy niektórych parkingów.

Zamek Ogrodzieniec to znakomite miejsce nie tylko na plener fotograficzny, ale na wypad turystyczny. Szczególnie, że w pobliżu na zwiedzających czeka mnóstwo innych atrakcji jak chociażby ruiny w Mirowie czy Pustynia Błędowska.

Gorąco polecam.

Ocena punktowa od 1 do 10

1. Dojazd - 9/10
2. Zaplecze gastronomiczne i sanitarne - 10/10
3. Warunki fotografowania - 10/10
4. Dostępność obiektów do fotografowania - 9/10
5. Atrakcyjność obiektów do fotografowania - 10/10

Ocena końcowa - 10/10



ZAPRASZAMY DO DYSKUSJI NA FORUM
<http://ckfoto.pl/forum>